

Facebook zakazuje treści o Holocaustzie

14 października 2020

Serwis społecznościowy Facebook oficjalnie ogłosił, że będzie usuwał treści negujące Holocaust albo „zniekształcające” informacje na jego temat. To radykalna zmiana w stosunku do wcześniejszych wypowiedzi jego twórcy, Marka Zuckerberga. Dwa lata temu co prawda odcinał się on od podobnych treści, ale nie uważał za zasadne zakazywanie ich publikacji.

W ramach swojej nowej polityki Facebook zaktualizuje swoją politykę dotyczącą mowy nienawiści. Tym samym na portalu społecznościowym nie znajdą się już treści odnoszące się krytycznie do oficjalnych ustaleń na temat Holocaustu, lub też po prostu negujące jego istnienie. Jednocześnie owe zmiany nie zostaną wprowadzone od razu, tym niemniej jeszcze w tym roku Facebook ma przekierowywać osoby poszukujące informacje o tym temacie na „właściwe” treści.

Przed dwoma laty Zuckerberg odrzucał możliwość usuwania podobnych treści ze swojego portalu. Twierdził wówczas, że uznaje je za „głęboko obraźliwe”, jednak nie powinny one stawać się przedmiotem cenzury. Teraz biznesmen uzasadnia zmiany najnowszymi danymi, które wskazują, że w ostatnim czasie na świecie wzrosła liczba ataków motywowanych „antysemityzmem”. Zuckerberg miał zmagać się jednocześnie z konfliktem między wolnością słowa a „szkodami spowodowanymi minimalizowaniem lub negowaniem horroru Holocaustu”.

Najprawdopodobniej Facebook postanowił zmienić swoją politykę po naciskach ze strony Światowego Kongresu Żydów i Komitetu Żydów Amerykańskich. To właśnie te dwie organizacje jako pierwsze pochwaliły zapowiedzi Zuckerberga. Żydzi podkreślili, że od lat działali na rzecz usuwania podobnych treści z Facebooka. Wcześniej brytyjski think-tank Instytutu Dialogu

Strategicznego (ISD) wskazywał na algorytmy portalu „aktywnie promujące” teksty podważające oficjalne ustalenia na temat wydarzeń z czasów II wojny światowej.

Na podstawie: Forsal.pl, GazetaPrawna.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)